

Sygn. akt VII U 1399/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Jarząbek

Protokolant: sekr. sądowy Monika Bąk - Rokicka

po rozpoznaniu w dniu 08 listopada 2016 r. w Warszawie

sprawy A. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

przy udziale zainteresowanej E. B. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą (...) w W.

o wysokość podstawy wymiaru składek

na skutek odwołania A. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

z dnia 24 lipca 2015 roku, znak: (...)

- oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

A. M. w dniu 19 sierpnia 2015 r. za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. wniosła do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie odwołanie od decyzji ww. organu rentowego z dnia 24 lipca 2015 r. nr (...), domagając się zmiany zaskarżonej decyzji w całości. Odwołująca podniosła, iż skarżonej decyzji zarzuca naruszenie art. 58 § 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. z 1964 r. Nr 16 poz. 93 z późn. zm.) poprzez jego zastosowanie skutkujące przyjęciem przez organ, że umowa zlecenia zawarta z odwołującą jest nieważna jako czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. W uzasadnieniu odwołania ubezpieczona podniosła, że wykonywała swoje obowiązki, zajmując de facto miejsce pracy - płatnika składek E. B. przebywającej na urlopie macierzyńskim. Wskazała, że zakres zadań, które wykonywała, ich ranga oraz zaangażowanie czasowe były adekwatne do wynagrodzenia w kwocie 8.242.55 zł, które otrzymywała. Dodatkowo A. M. podkreśliła, że przy wydawaniu decyzji organ rentowy nie podnosił, aby stanowisko zajmowane przez nią zostało utworzone fikcyjnie. (k. 2-7 a. s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

w odpowiedzi na odwołanie z dnia 18 września 2015 r. wniósł o oddalenie odwołania na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. a nadto o zobowiązanie płatnika do złożenia pełnej dokumentacji księgowej, dotyczącej prowadzonej działalności gospodarczej. W ocenie organu rentowego, wynagrodzenie w kwocie 8.243,35 zł, które uzyskiwała odwołująca od dnia 1 stycznia 2015 r. jest zawyżone, zwłaszcza biorąc pod uwagę wcześniejsze jej wynagrodzenie u tego samego płatnika składek w kwocie 343,84 zł. Organ rentowy podkreślił, że ze względu na materiał dowodowy zebrany w sprawie nie kwestionuje samej prawdziwości zatrudnienia ubezpieczonej i faktu wykonywania prac na podstawie umowy zlecenia

oraz zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych. Ponadto wskazał, że wysokość wynagrodzenia A. M. stanowi czynność pozorną lub obejście prawa i jest związana z chęcią uzyskania wysokiego świadczenia w związku z niezdolnością do pracy. Ponadto Zakład Ubezpieczeń Społecznych podniósł, że nie zostały wskazane żadne wymierne korzyści dla płatnika składek E. B. z tytułu zwiększenia wynagrodzenia odwołującej, jak również nie został zatrudniony na jej miejsce nowy pracownik. (k. 8-10 a. s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

A. M. w okresie od dnia 1 maja 2014 r. do 28 listopada 2014 r. była zatrudniona u zainteresowanej E. B. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) w W. na podstawie umowy zlecenia. Były to umowy:

- nr (...). z dnia 30 kwietnia 2014 r., zgodnie z którą odwołująca świadczyła pracę w terminie od dnia 1 maja 2014 r. do dnia 30 września 2014 r.;

- nr (...) z dnia 1 października 2014 r., zgodnie z którą odwołująca świadczyła pracę w terminie od dnia 1 października 2014 r. do 31 października 2014 r.

- nr (...) z dnia 1 listopada 2014 r., zgodnie z którą odwołująca świadczyła pracę w terminie od dnia 1 listopada 2014 r. do dnia 28 listopada 2014 r.

Powyższe umowy przewidywały miesięczne wynagrodzenie w wysokości 343,84 zł brutto. Przedmiotem umowy było wykonywanie prac związanych z działalnością biura, wystawianie faktur, windykacja należności klientów zainteresowanej firmy.

(umowa zlecenie nr (...), karta nienumerowana akta rentowe)

W dniu 31 grudnia 2014 r. odwołująca podpisała z E. B. prowadzącą działalność gospodarczą po decyzja nazwą (...) w W. umowę zlecenia nr (...), w której wynagrodzenie ustalono na kwotę 8.243,35 zł brutto miesięcznie. Zgodnie z postanowieniami niniejszej umowy do obowiązków ubezpieczonej należało reprezentowanie firmy, opieka nad klientami, koordynacja projektów PR. Umowa ta była zawarta na okres od dnia 1 stycznia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015r. (umowa zlecenia nr (...) r. z dnia 31 grudnia 2014 r., karta nienumerowana akta rentowe). Odwołująca w spornym okresie pełniła obowiązki menadżera, które to stanowisko zostało utworzone z chwilą podjęcia przez nią zatrudnienia. Swoją pracę wykonywała w biurze firmy przy ulicy (...) w W.. Do jej obowiązków należała także koordynacja pracy osób, które współpracowały z firmą zainteresowanej oraz podwykonawców. Dodatkowo ubezpieczona podejmowała działania mające na celu rozwój firmy i w tym zakresie wyszukiwała nowych kontrahentów do współpracy. W okresie trwania powyższej umowy wnioskodawczyni pozyskała klienta w postaci firmy (...). Odwołująca brała udział w przetargach, przygotowywała prezentacje oraz tworzyła strategię na przetargi. Kontaktowała się również z klientami, z którymi zainteresowana współpracowała, była odpowiedzialna za kontakty z mediami, prowadziła korespondencję mailową z klientami i podwykonawcami. Ponadto A. M. miała pełnomocnictwo do reprezentowania firmy na zewnątrz oraz podpisywania umów (przesłuchanie ubezpieczonej k. 38-39 a.s., przesłuchanie E. B. k. 39-40 a.s.). W okresie od dnia 1 stycznia 2015 r. do dnia 6 kwietnia 2015 r. odwołująca podpisała następujące faktury:

- faktura nr (...) między (...) w W. a (...) w W. opiewająca na kwotę 3 948,30 zł;

- faktura zaliczka (...) między (...) w W. a (...) Sp. z o.o. w W. z dnia 27 stycznia 2015 r. opiewająca na kwotę 16 746,45 zł;

- faktura nr (...) między (...) w W. a (...) Sp. z o.o. w W. z dnia 30 stycznia 2015 r. opiewająca na kwotę 11 070,00 zł;

- faktura nr (...) między (...) w W. a (...) w W. z dnia 2 lutego 2015 r. opiewająca na kwotę 8 610,00 zł;

- faktura nr (...) między (...) w W. a (...) w W. z dnia 2 lutego 2015 r. opiewająca na kwotę 1 845,00 zł;

- faktura nr (...) między (...) w W. a (...) w W. z dnia 2 lutego 2015 r. opiewająca na kwotę 2 767,50 zł;
- faktura do Proformy nr (...) między (...) w W. a (...) w W. z dnia 10 lutego 2015 r. opiewająca na kwotę 40 590,00 zł;
- faktura nr (...) między (...) w W. a (...) Sp. z o.o. w W. z dnia 9 marca 2015 r. opiewająca na kwotę 12 054,00 zł.

(akta rentowe, karta nienumerowana)

Praca, którą wykonywała ubezpieczona na podstawie umowy zlecenia nr (...) z dnia 31 grudnia 2014 r. była realizowana pod nieobecność właścicielki firmy, E. B., która od maja 2014 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim, natomiast od 19 września 2014 r. na urlopie macierzyńskim. Jej także ubezpieczona zdawała relacje z wykonanej pracy. Czas pracy odwołującej wynosił około 5 – 6 godzin dziennie, jednak nie wpisywała się na listę obecności, bowiem w zainteresowanej firmie praca odbywała się według zasad zadaniowego czasu pracy i nie była prowadzona ewidencja czasu pracy. Zakres jej obowiązków nie był uregulowany w formie pisemnej, odwołująca nie miała z góry ustalonych zadań, z uwagi na zmienny charakter pracy i konieczność dopasowania się do konkretnej sytuacji (pismo z dnia 10 czerwca 2015 r. -odpowiedź na zawiadomienie z 27 maja 2015 r. karta nienumerowana akt rentowych). A. M. dowiedziała się o ciąży w połowie listopada 2014r., zanim podjęła pracę na podstawie powyższej umowy (przesłuchanie ubezpieczonej k. 38-39 a.s.). W trakcie jej trwania ubezpieczona od dnia 7 kwietnia 2015 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim. W okresie jej nieobecności w pracy nie został zatrudniony nowy pracownik. Dopiero od października 2015 r. zainteresowana zatrudniła nowego pracownika na stanowisko konsultanta do spraw PR, do którego obowiązków należy przygotowywanie artykułów dla prasy, organizacja konferencji prasowych, redagowanie listów i współpraca z organizacjami pozarządowymi, za którą to pracę pracownik ten pobiera wynagrodzenie w wysokości 4.200,00 zł netto miesięcznie. (przesłuchanie E. B., k. 39-40 a.s.)

Po zakończeniu postępowania wyjaśniającego, Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3, art. 18 ust. 3, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013r., poz. 1442, z późn. zm.) oraz art. 58 § 2 z dnia 23 kwietnia 1964r. Kodeks Cywilny (tekst jednolity Dz. U. z 1964r., nr 16 poz. 93 z późn. zm.), wydał w dniu 24 lipca 2015 r. decyzję nr (...), w której stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne (emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe) A. M. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy zlecenia zawartej z płatnikiem składek E. B. wynosi miesięcznie od 1 stycznia 2015 r. kwotę 343,84 zł. Organ rentowy wskazał, że wynagrodzenie ustalone przez strony umowy z dnia 31 grudnia 2014 r. zostało przyjęte wyłącznie w celu uzyskania wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. (decyzja ZUS z dnia 24 lipca 2015r., karta nienumerowana, akta rentowe).

W oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu rachunkowości, A. G. Sąd ustalił, że umowy podpisywane z kontrahentami nie generowały wystarczających przychodów, aby płatnik składek E. B. mogła pozwolić sobie na zatrudnienie i finansowanie kosztów wynagrodzenia pracownika na stanowisku menadżera w wysokości 8.243,35 zł brutto miesięcznie. Tak wysokie koszty wynagrodzenia, które były generowane przez A. M. powodowałyby dla kondycji finansowej firmy zbyt duże obciążenie i w ujęciu rocznym przyczyniłoby się do ujemnego wyniku bilansowego. Przychody działalności gospodarczej kształtowały się w 2015 r. nierównomiernie, szczególnie w okresie od stycznia do listopada 2015 r., w którym to okresie występował brak płynności finansowej przy stale ponoszonych kosztach działalności. (opinia biegłego sądowego A. G. z dnia 15 czerwca 2016 r., k. 75 – 81 a.s.)

Na rozprawie w dniu 8 listopada 2016 r. biegły sądowy A. G. w opinii uzupełniającej podtrzymał sporządzoną przez siebie opinię pisemną wskazując, że łączny koszt, który z tytułu wynagrodzenia oraz obciążenia składką ZUS obciążał E. B. wyniósłby w okresie umowy od 1 stycznia 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. 119.436,25 zł brutto i powodowałby stratę płatnika składek, którą musiałby on pokryć z własnych środków. (protokół rozprawy z dnia 8 listopada 2016 r., k. 110 – 111 a.s.)

Ubezpieczona A. M. odwołała się od powyższej decyzji, inicjując tym samym postępowanie w niniejszej sprawie pod sygnaturą VII U 1399/15.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentacji zawartych w aktach rentowych i aktach sądowych, na podstawie przesłuchania odwołującej i zainteresowanej oraz treści opinii sporządzonych przez biegłego sądowego z zakresu księgowości.

Zdaniem Sądu dokumenty, w zakresie w jakim oparł na nich swoje ustalenia, są wiarygodne, wzajemnie się uzupełniają i tworzą spójny stan faktyczny. Dokumenty te nie były przez strony sporu kwestionowane w zakresie ich autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, a zatem wynikające z nich okoliczności należało uznać za bezsporne i mające wysoki walor dowodowy.

Za wiarygodne, co do zasady, Sąd Okręgowy uznał również zeznania odwołującej A. M. i zainteresowanej E. B. (k. 38 – 41 a.s.) w zakresie, w którym jej zeznania cechuje zbieżność z dokumentami zebranymi w aktach sprawy, w tym w aktach organu rentowego oraz ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Strona odwołująca jednoznacznie wskazała na zakres czynności związany ze stanowiskiem pracy ubezpieczonej, wysokość jej uposażenia oraz na okoliczności związane z zaprzestaniem świadczenia pracy. Sąd nie dał wiary odwołującej i płatnikowi składek w zakresie dysponowania przez niego odpowiednimi środkami z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, pozwalającymi na wypłacanie odwołującej wynagrodzenia miesięcznego w kwocie 8.243,35 złotych brutto.

Sąd również uznał za w pełni wiarygodny materiał dowodowy w postaci opinii sądowych sporządzonych przez biegłego A. G.. W ocenie Sądu, opinia biegłego została sporządzona w sposób fachowy i rzetelny oraz tworzy spójny stan faktyczny korelując przy tym z zebraniem materiałem dowodowym.

Powyższe ustalenia w ocenie Sądu Okręgowego stanowiły wystarczającą podstawę do wydania orzeczenia kończącego w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie A. M. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział W. z dnia 19 sierpnia 2015 r., nr: (...) jest niezasadne i jako takie podlega oddaleniu.

Zgodnie z treścią przepisu art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9 osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są między innymi pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. Za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a. Osoby będące pracownikami podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu (art. 11 ust. 1 powołanej ustawy). Osoby podlegające obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu (art. 12 ust. 1 ww. ustawy). Każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych w terminie 7 dni od daty powstania obowiązku ubezpieczenia (art. 36 ust. 1, 2 i 4 cyt. ustawy systemowej).

Stosownie do treści art. 13 pkt 1 ustawy systemowej obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają pracownicy – od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Jak wynika natomiast z art. 18 ust. 1 wymienionej ustawy, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe pracowników stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy z zastrzeżeniem ust. 2 (w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe pracowników nie uwzględnia się wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy wskutek choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną). Z kolei z art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wynika, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2 i ust. 3.

Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2016 r., poz. 188 z późn. zm.) w art. 12 ust. 1 za przychody ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej oraz spółdzielczego stosunku pracy uważa wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń, a w szczególności: wynagrodzenia zasadnicze, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty za niewykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty niezależnie od tego, czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych.

Na gruncie cytowanych przepisów oczywistym jest, że wynagrodzenie zasadnicze ubezpieczonych będących pracownikami stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe.

W ramach art. 41 ust. 12 i 13 w zw. z art. 83 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zakwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało ono wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współzycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (art. 58 k.c.) (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2009 r., III UK 7/09). W wyroku z dnia 07 marca 2013 r., III AUa 1515/12, Sąd Apelacyjny w Gdańsku potwierdził, że przepis art. 86 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych daje organowi rentowemu kompetencje do badania zarówno tytułu zawarcia umowy o pracę, jak i ważności jej poszczególnych postanowień i w ramach obowiązującej go procedury zakwestionowania tych postanowień umowy o pracę w zakresie wynagrodzenia, które pozostają w kolizji z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa.

W niniejszej sprawie organ rentowy nie kwestionował samego faktu zatrudnienia ubezpieczonej w oparciu o umowę zlecenia, a więc nie kwestionował samego tytułu ubezpieczenia. Z tego też powodu, Sąd Okręgowy przyjął, że tytułem do ubezpieczenia była umowa zlecenia zawarta w dniu 31 grudnia 2014 r., pomiędzy A. M., a płatnikiem składek E. B. prowadzącą działalność pod firmą (...) z siedzibą w W.. Kwestią sporną wymagającą rozstrzygnięcia Sądu była natomiast wysokość wynagrodzenia ustalona we wskazanej powyżej umowie zlecenia. Organ rentowy, powołując się na krótki okres zatrudnienia odwołującej, a także na dysproporcję pomiędzy jej wynagrodzeniem, a wynagrodzeniami innych współpracowników tego samego płatnika składek, a także znaczne zwiększenie wynagrodzenia, z kwoty 343,84 zł brutto miesięcznie z tytułu umowy zlecenia nr (...) do kwoty 8.243, 35 zł z tytułu umowy zlecenia (...) uznał, że podstawa wymiaru składek w przypadku ubezpieczonej A. M. to kwota 343,84 zł.

Analizując materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie, Sąd podzielił stanowisko organu rentowego i uznał, że ustalone przez strony wynagrodzenie za pracę w umowie z dnia 31 grudnia 2014 r. było zawyżone – nie było bowiem adekwatne do wartości pracy świadczonej przez krótki okres czasu. Do takich wniosków Sąd doszedł, analizując zakres realizowanych przez odwołującą prac, czas jej pracy, jak również odnosząc się do wynagrodzenia, które odwołująca uzyskiwała u tego samego pracodawcy na podstawie wcześniejszej umowy zlecenia, tj. kwoty 343,84 zł brutto miesięcznie. Wprawdzie zakres obowiązków się rozszerzył w porównaniu z uprzednim stanowiskiem pracy, zwiększyła się również odpowiedzialność i samodzielność wykonywanych przez ubezpieczoną zadań, jednak te aspekty nie uzasadniają tak diametralnie wyższego wynagrodzenia. Czynności odwołującej sprowadzały się bowiem do funkcji reprezentacyjnych, pozyskiwaniu i podpisywaniu umów, kontaktów z innymi klientami, czy też przygotowywania oferty przetargowej, strategii oraz prezentacji przetargowych. W ocenie Sądu, czynności te niewątpliwie są pracochłonne i wymagają odpowiedniego zaangażowania, jednak jak wskazała odwołująca, jej czas pracy na podstawie umowy zlecenia w okresie od 1 stycznia 2015 r. do 6 kwietnia 2015 r. wynosił około 5 – 6 godzin dziennie. Ponadto, zgodnie z materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie, w okresie trwania jej zatrudnienia w powyższym okresie wystawionych zostało 8 faktur, na których widnieje podpis ubezpieczonej A. M.. Dodatkowo wskazać należy, że przetargi odbywają się okresowo, cyklicznie. Przygotowania do przetargu, a więc wykonanie prezentacji, czy też ułożenie strategii nie jest z pewnością taką czynnością, którą się wykonuje codziennie. A zatem, w ocenie Sądu, twierdzenia strony odwołującej nie były na tyle przekonujące i wiarygodne, aby przyjąć, że podstawą wymiaru składki jest kwota wynagrodzenia wskazana w umowie z dnia 31 grudnia 2014 r. Zdaniem Sądu,

nie bez znaczenia pozostawał fakt, iż działalność gospodarcza zainteresowanej E. B. przynosiła zyski, jednak nie na tyle duże, aby mogła sobie pozwolić na generowanie tak wysokich kosztów zatrudnienia współpracownika. Zatrudnienie pracownika z wynagrodzeniem 8.243,35 zł brutto podważałoby sens i cel zarobkowy prowadzenia działalności gospodarczej E. B.. Koszty, które musiałby ponieść płatnik składek, spowodowałyby bezsprzecznie ujemny bilans finansowy, a zatem straty, właściciela firmy. Sporny okres trwania umowy zlecenia, tj. 1 stycznia 2015 r. - 6 kwietnia 2015 r. był dla zleceniodawcy ubezpieczonej niestabilny. Sytuacja ta utrzymywała się aż do końca listopada 2015r., kiedy to występował niedobór i brak płynności środków finansowych (...) z siedzibą w W.. Dopiero w grudniu 2015 r. strata ta przekształciła się w zysk brutto w wysokości 64.371,36 zł, jednak należy przy tym pamiętać, że od 7 kwietnia 2015 r. odwołująca przebywa na zwolnieniu lekarskim, a zatem płatnik składek w dalszych miesiącach nie był obciążony płaceniem tak wysokiego wynagrodzenia, co w dużej mierze przyczyniło się ostatecznie do takiego pozytywnego wyniku finansowego. Dodatkowo, oprócz wynagrodzenia w wysokości 8.243,35 zł brutto na koszty zatrudnienia odwołującej się wpływa także składka do ZUS, którą opłaca zleceniodawca. Wynagrodzenie wraz ze składką ZUS generowało koszty w wysokości 9.953,02 zł, natomiast łącznych kosztów jakie musiałaby ponieść E. B. w związku z zatrudnieniem ubezpieczonej przez okres obowiązywania całej umowy o dzieło wyniósłoby 119.436,24 zł. Sąd Okręgowy bowiem zwrócił uwagę, że gdyby odwołująca świadczyła pracę do końca trwania przedmiotowej umowy, tj. do 31 grudnia 2015 r. wynik finansowy, który osiągnęłaby zainteresowana firma były ujemny i wyniósłoby 16.248,72 zł brutto straty. A zatem z ekonomicznego punktu widzenia, płatnika składek E. B., nie ma żadnych przesłanek, wskazujących na celowość zatrudniania pracownika za tak wygórowanym wynagrodzeniem, tym bardziej, że straty związane z prowadzeniem działalności musiałaby ponieść z własnych środków.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy zważył, iż płatnik składek stworzył stanowisko pracy wyłącznie na potrzeby zatrudnienia ubezpieczonej, bowiem wcześniej w zainteresowanej firmie takie stanowisko nie istniało. Odwołująca w wyjaśnieniach składanych przed organem rentowym, a także podczas przesłuchania w postępowaniu sądowym wskazywała, że objęła powyższe stanowisko z uwagi na urlop macierzyński, rodzicielski i ewentualnie wychowawczy E. B.. Zaznaczenia wymaga okoliczność, iż zainteresowana przebywała na zwolnieniu od maja 2014 r., z kolei na urlopie macierzyńskim od 19 września 2014 r. Zatem w okresie od maja 2014 r. do końca grudnia 2014 r. nie było pracownika na stanowisku menadżera, który zastępował E. B.. Ponadto po odejściu odwołującej nie został na jej miejsce zatrudniony żaden nowy pracownik bądź współpracownik.

W dalszej kolejności Sąd zwrócił uwagę, że mało wiarygodne jest twierdzenie strony odwołującej, że dopiero z dniem 1 stycznia 2015 r. zaszła potrzeba zatrudnienia pracownika na stanowisku menadżera w (...) z siedzibą w W., wykonującego obowiązki właścicielki firmy, podczas gdy ta właścicielka już od maja 2014 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim. Przez ponad pół roku pracownicy firmy (...) z siedzibą w W. byli w stanie poradzić sobie z zadaniami pod nieobecność właścicielki, a więc najważniejszej w hierarchii osoby, kończąc rok 2014 zyskiem bilansowym w wysokości 14.276,89 zł. Następnie zostaje zatrudniona A. M. z dniem 1 stycznia 2015 r. z wynagrodzeniem w kwocie 8.243,35 zł, po czym w dniu 7 kwietnia 2015 r. ubezpieczona staje się niezdolna do pracy i stanowisko to nie zostaje obsadzone przez innego pracownika. Okoliczności powyższe budzą poważne wątpliwości Sądu, tym bardziej, że odwołująca już w listopadzie wiedziała, że jest w ciąży i mogła przypuszczać, że jej zatrudnienie może trwać najwyżej do I półrocza. Ponadto odwołująca na rozprawie w dniu 25 stycznia 2016 r. wskazała, że nikt nie mógł jej zastąpić, ponieważ żaden ze współpracowników nie posiadał umiejętności porównywalnych do jej umiejętności. Jednak po uzyskaniu zwolnienia lekarskiego, obowiązki które należały do wnioskodawczyni zostały przydzielone innym pracownikom (choć rozszerzenie obowiązków nie spowodowało równoległe zwiększenia podstawy wymiaru ich składek). Z powyższego można wysunąć wniosek, że praca ubezpieczonej pozwalała na podział i rozdysponowanie obowiązków na innych pracowników bez konieczności zatrudniania menadżera z wynagrodzeniem podobnym do pobieranego przez A. M.. Powyższe wskazuje i potwierdza również fakt, że w praktyce odwołująca nie miała przypisanych aż tak licznych obowiązków, które stwarzałyby konieczność zatrudnienia dodatkowego pracownika i których inni zatrudnieni pracownicy nie byliby w stanie wykonać. Okazało się bowiem, że pracownicy zatrudnieni w zainteresowanej (...) z siedzibą w W. byli w stanie poradzić sobie z obowiązkami odwołującej, wobec czego nie istniała obiektywna potrzeba zatrudnienia pracownika z miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości 8.243,35 zł brutto. Okoliczność wykonywania przez ubezpieczoną na rzecz płatnika składek umowy zlecenia, której przedmiotem było

prowadzenie spraw związanych z działalnością biura z miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości 343,84 zł brutto, a następnie podpisanie umowy zlecenia zakładającej objęcie stanowiska menadżera i zwiększenie wynagrodzenia niemal 25 - krotnie wzbudziło uzasadnione podejrzenie organu rentowego.

Zgodnie z art. 58 § 2 Kc, nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego wyrażająca się m.in. poprzez ustanowienie rażąco wygórowanego, a zatem niegodziwego wynagrodzenia. Fakt, że cel zawarcia umowy o pracę w postaci osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą, nie może oznaczać akceptacji dla nagannych i nieobojętnych społecznie zachowań polegających na korzystaniu ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych, przy zawieraniu umów o pracę albo umów cywilnoprawnych na stosunkowo krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczenia z ubezpieczenia społecznego lub ustaleniu wysokiego wynagrodzenia w celu uzyskania przez osobę ubezpieczoną naliczonych od takiej podstawy świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Z tych właśnie powodów Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie od decyzji z dnia 24 lipca 2015 r. znak: (...)

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)